

IZABELLA SMENTEK¹

UKSW WARSZAWA

BÓG I WIARA W SŁOWIE CYPRIANA NORWIDA

Treść: Wprowadzenie; 1. Bóg – Ojciec i Stwórca; 2. Bóg Zbawiciel; 3. Sumienie i wolność; 4. Program duchowy; 5. Bóg w ludzkich dziejach; 6. Bóg w ludzkich dziełach; Zakończenie; Streszczenie; Summary: *God and faith in the words of Cyprian Norwid*; Bibliografia.

Słowa kluczowe: Norwid, Jan Paweł II, wiara, cywilizacja, sztuka.

Keywords: Norwid, John Paul II, faith, civilization, fine arts.

Wprowadzenie

Ks. Jerzy Szymik stawia pytanie, na ile teologia może czerpać z literackiego doświadczenia. Zauważa, że *loci theologici* to miejsca, z których wyrasta argumentacja i gdzie rodzi się poznanie teologiczne. Literatura może pełnić funkcję miejsca teologicznego, ponieważ i ona, i teologia są zakotwiczone w misteryjnej rzeczywistości słowa. Ponadto Pismo Święte łączy teologię z różnymi gatunkami literackimi. Dwadzieścia wieków wspólnej historii teologii i literatury tworzy przestrzeń komplementarnego poznania, dotyczącego misterium bytu. W tekstach literackich

¹ IZABELLA SMENTEK, dr hab. teologii dogmatycznej. Wykłada tę dyscyplinę teologiczną na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jest autorką książek m.in.: *Eschatologia trynitarna*; *Prawda o Trójcy Świętej jako punkt wyjścia eschatologii*; *Wieczność bliska i oczekiwana* oraz artykułów naukowych. E-mail: i.smentek@uksw.edu.pl. ORCID: 0000-0002-7798-9967.

napotyamy ślad doświadczenia wiary, a także samą refleksję o Bogu, którą ks. Szymik nazywa „teologią literacką”².

Wszystkie powyższe elementy napotyamy czytając Norwida. Ks. Antoni Dunajski uważa, że nie ma pisarza polskiego, którego dzieła stanowiłyby lepszy *locus theologicus*³. Nie dziwi zatem, że, jak obliczono, Norwid to twórca najczęściej cytowany przez Jana Pawła II⁴. Sam Ojciec Święty przyznawał się do osobistego długu wdzięczności wobec poety, którego dzieło pozwala głębiej wejść w prawdę naszego bycia człowiekiem i chrześcijaninem⁵. W niniejszym artykule myśli Norwida zostaną zestawione z nauczaniem Soboru Watykańskiego II i refleksją Jana Pawła II. Posłużą do tego wiersze, poematy, dramaty i proza, w których poeta wyrażał wiarę w kontekście sekularyzmu epoki, w której żył. Tytuł artykułu mówi o słowie Norwida, gdyż uwzględnienie „twórczości” sugerowałoby jeszcze nawiązanie do jego dzieł plastycznych.

1. Bóg – Ojciec i Stwórca

Bóg objawia się przez piękno stworzeń, przez dobroć ludzką, przez piękno dzieł ludzkich⁶. To naturalne objawienie zachęca do poszukiwania prawdy o Nim, prawdy, która jest niezwykle istotna dla człowieka. Powołując się na Norwida, Jan Paweł II przypomina artystom, że piękno rzeczy stworzonych budzi tęsknotę za Bogiem⁷. Papież z Polski wydobywa te myśli poety, które afirmację darów nieba wiążą z polskością⁸.

² Por. J. SZYMIK, *Relacja „teologia – literatura piękna” we współczesnej refleksji metodologicznej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 25/26 (1992-93), s. 175.

³ Por. A. DUNAJSKI, *Teologiczny wymiar twórczości Norwida na przykładzie jego refleksji o pochodzeniu człowieka*, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, Lublin 2002, s. 118.

⁴ Por. *Norwid chrześcijanin. Jan Paweł II w kulturze wskazuje na Norwida*, <https://www.cypriannorwid.pl/desk/nawiazania.php> [25.08.2022].

⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Audiencja papieska dla przedstawicieli Instytutu Dziedzictwa Narodowego*, 1 lipca 2001, Rzym, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2001/july/documents/hf_jp-ii_spe_20010701_norwid.html [25.08.2022].

⁶ Por. C. NORWID, *Modlitwa*, w: TENŻE, *Pisma wybrane*, t. 1. *Wiersze* (red. J.W. Gomulicki), Warszawa 1968, s. 186.

⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej* (4.04.1999), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/letters/1999/documents/hf_jp-ii_let_23041999_artists.html [08.09.2022].

⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Discorso del Santo Padre Giovanni Paolo II*, Aeroporto di Okęcie, 2.06.1979, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1979/june/documents/hf_jp-ii_spe_19790602_polonia-varsavia-okecie-arrival.html [08.09.2022]; TENŻE, *Homilia podczas uroczystej jubileuszowej Mszy Świętej*. Częstochowa 19.06.1983, w: A. SZAFRAŃSKA (red.), *Pokój Tobie Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1983, s. 143.

W ujęciu Norwida dostrzeżenie ręki Stwórcy w Jego dziełach nie jest czymś dowolnym; to zadanie i powołanie osoby. To, że ludzkie „jestem” zaistniało jako podporządkowane bytowi Bożemu, daje nadzieję i oparcie w samotności świata temu, kto potrafi wyznać „jestem przez Ciebie”⁹. „Rzeczą ludzką”, właściwą naszej naturze jest, aby myśl zawsze kierować ku Bogu, nawet jeśli pełen „niewoli świat i nowy duch kupiecki” zdaje się to ignorować¹⁰. Poeta krytycznie ocenia „głuchotę” sobie współczesnych. Porównuje ich do ewangelicznego tłumu, który nie rozpoznał „głosu Ojca” i orzekł, że „zagrzmiało”¹¹. Objawienie jest trudno dostrzegalne w świecie, który nie dba o więzi międzyludzkie. Powołując się na Norwida, Jan Paweł II wyjaśnia, że gdy prawda zostaje poniżona, trudniej rozpoznać, że świat jest Boży¹². Niezależnie od wszystkiego, co w naszej cywilizacji niszczy wrażliwość na Boże znaki, stworzenie nieskażone zachłannością i interesownością świadczy o Zbawicielu¹³.

Prawda o Bogu nie dotyczy jedynie zagadnień teoretycznych. Jest niezbędna dla człowieka. Norwid proponuje specyficzne kryterium prawdy: jest nią to, co ma odniesienie do Boga. Poeta nie szuka tego, co opisuje stan rzeczy, ale prawdy o człowieku, istotnej dla bycia człowiekiem¹⁴. Tylko ta myśl, która wraca do Boga, ma wartość dla rozwoju duchowego¹⁵. Jan Paweł II wydobywa tę refleksję poety, która obejmuje kontekst społeczny; bycie człowiekiem polega na wznoszeniu się ku temu, co ponadludzkie, na budowaniu mostów łączących ludzi między sobą, a wszystkich z Bogiem. Papież przyznaje, że ta właśnie myśl ukształtowała społeczny wymiar jego pontyfikatu¹⁶.

Jak wielkie znaczenie ma prawda o Bogu? Nie spoglądać w niebo, nie oczekiwać pomocy od Boga, to „żyć w trumnie” doczesnych trosk. Uwalnia od nich Bóg, który panuje nad czasem i wpisany w czas doczesnym bytowaniem¹⁷. Nieświadomość tej prawdy powoduje przerażenie zgonu i rzeczy śmierci dotyczących¹⁸.

⁹ Por. C. NORWID, *Pierwszy list, co do mnie doszedł z Europy*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 198.

¹⁰ Por. TENŻE, *To rzecz ludzka!...*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 170.

¹¹ Por. TENŻE, *Wczora – i – ja*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 434.

¹² Por. JAN PAWEŁ II, *Słowo ludzkie narzędziem prawdy. Homilia wygłoszona 6.06.1991, Olsztyn* w: S. DZIWIŚ I IN. (red.), *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście! Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce*, Watykan 1991, s. 162.

¹³ Por. C. NORWID, *Stolica*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 389.

¹⁴ Por. C. NORWID, *Promethidion. Wiesław*, w: TENŻE, *Pisma wybrane*, t. 2. *Poematy* (red. J.W. Gomulicki), Warszawa 1968, s. 303.

¹⁵ Por. TENŻE, *Krytyk ex professo*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 298.

¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Audienca papieska dla przedstawicieli Instytutu Dziedzictwa Narodowego*, 1 lipca 2001, art. cyt.

¹⁷ Por. C. NORWID, *Dumanie I*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 410n.

¹⁸ Por. TENŻE, *Czarne kwiaty*, w: TENŻE, *Pisma wybrane*, t. 4. *Proza* (red. J.W. Gomulicki), Warszawa 1968, s. 45.

Rzeczywiste, czyli trwałe jest to, co trwa wiecznie¹⁹. Nietrudno odczytać w tej refleksji odzwierciedlenie słów św. Pawła o tym, że to, co widzialne przemija (por. 2 Kor 4,18). Człowiek nie musi się tego lękać. Jest „pierwszy” w zamyśle Bożym. Śmierć, której Bóg nie uczynił, tyka tylko „sytuacji”, panuje przejściowo, nad momentem umierania, nie nad osobą²⁰. Trudno nie odnaleźć w tych słowach echa Księgi Mądrości²¹.

Nigdy u Norwida nie przeczytamy o Bogu okrutnym, czy odległym; zawsze natomiast jest tam Bóg i człowiek. Bóg rozpoznawalny w stworzeniach, zachwyca ich pięknem, a zarazem stawia wymagania – „zakłada próg” – po to by wyznaczyć człowiekowi drogę. Dopiero uznanie Jego planów, pójście za wolą Bożą z pokorą, której symbolem jest deptany próg, umożliwia pokonanie „smoka”²². Bóg stawia wymagania, ponieważ jest Ojcem. Nazwany przez poetę „Ojcem – Ojczyzn” czuwa nad Polską. Przez cierpienia kształtuje szlachetność narodu i otwiera go na dobra wieczne²³. Niebo – synekdoche Boga – sprawia, że nie ma sieroctwa, choćby ktoś był na tym świecie odrzucony i samotny. Ojcostwo z nieba pociesza sieroty i nigdy nie zawodzi²⁴. Bohater wiersza „Noc” wyznaje, że Bóg jest mu bliższy niż ludzie i to, co się uważa za znak fortuny²⁵. W swojej dobroci Bóg jest absolutnie bezinteresowny i hojny²⁶. Człowiek z siebie nic niebu dać nie może, „wszystko jakby pożyczone mając”²⁷. Wszystko, co otrzymuje, a zwłaszcza największy dar powołania do wieczności, to podstawa zobowiązania wobec Stwórcy²⁸.

Bóg to Ojciec serdeczny. Broni uciśnionych, przede wszystkim tych dotkniętych uciskiem moralnym²⁹. Widzi serce człowieka, rozumie go i współczuje, bo dla Niego nic za wielkiego i nic za małego nie ma³⁰. Jego przepastna wielkość i zarazem serdeczność wyraziła się w tym, że dał nam Matkę, abyśmy nie byli sami na drodze do wieczności³¹.

¹⁹ Por. TENŻE, *Niebo i ziemia*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 398.

²⁰ Por. TENŻE, *Śmierć*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 400.

²¹ Por. W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia człowieka w „Vade-mecum” Cypriana Norwida*, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 28.

²² Por. C. NORWID, *Krakus*, w: TENŻE, *Pisma wybrane*, t. 3. *Dramaty* (red. J.W. Gomulicki), Warszawa 1968, s. 97.

²³ Por. TENŻE, *Psalm Wigilii*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 416.

²⁴ Por. TENŻE, *Sieroty*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 155n.

²⁵ Por. TENŻE, *Noc*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 157.

²⁶ Por. TENŻE, *Częstochowskie wiersze*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 348n.

²⁷ Por. TENŻE, *Pierścień Wielkiej Damy*, w: *Pisma wybrane*, t. 3, s. 395.

²⁸ Por. TENŻE, *Do mego brata Ludwika*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 173.

²⁹ Por. TENŻE, *Litość*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 387.

³⁰ Por. TENŻE, *Noc tysięczna druga*, w: *Pisma wybrane*, t. 3, s. 42.

³¹ Por. TENŻE, *Do Najświętszej Panny Marii*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 356-358.

Warto zauważyć „ekologię” Norwida. Świat natury powstał ze względu na człowieka, z dobroci Boga, ale sam oczekuje dobra od osób ludzkich. Na drodze do wieczności człowiek daje Bogu odpowiedź przez swój stosunek do stworzonego świata. Na 150 lat przed *Laudato Si* Norwid pisze *Ostatnią z bajek*, w której stawia tezę, że każda istota żywa posiada jakieś odniesienie do Prawdy i dlatego odczuwa intencję człowieka³². Zgodnie z przekonaniem artysty, świat stworzeń lęka się agresji, a rozpoznaje dobroć. Dlatego rodzącego się w Betlejem Boga Wcielonego natura nie witała z trwogą³³, cierpi natomiast na skutek ludzkiej pychy³⁴. Norwid apeluje, by widzieć w zwierzętach stworzenie, a nie siłę pociągową³⁵. Zauważa, że bezwzględność wobec nich idzie w parze z krzywdzeniem ludzi³⁶. Przeciwnie pokój między ludźmi i ekologiczny ład to antycypacja eschatycznej harmonii bytów. Już teraz harmonia świata stworzonego, ze względu na człowieka, głosi jego godność i wielkość³⁷.

Norwid wielokrotnie pisze, że życie w Bogu to cel ludzkich dążeń³⁸. Wie, że eschatyczna przemiana ocali piękno i dobro zawarte w dziełach osób i narodów. Włączy w całość nowego stworzenia to, co w osądzie historii wydawało się stracone³⁹. Stanie się tak dzięki miłosierdziu Boga, który daje moc i wartość ludzkim dziełom⁴⁰. Bóg afirmuje swoje stworzenie. Włączenie się w zachwyt nad pięknem to początek norwidowskiej triady, której kolejne stopnie stanowią: praca, czyli uczestnictwo w dziele odkupienia i zmartwychwstanie, w którym człowiek otrzyma to piękno i dobro, jakie przeznaczył dla Niego Stwórca⁴¹.

2. Bóg Zbawiciel

Bóg objawił się do końca w swoim Synu. Dopuszczeni jesteśmy do tajemnic Jego życia, aż wespół z Nim królować będziemy⁴². Norwid podejmuje to pełne nadziei przesłanie. Ponieważ Przedwieczny, Niewidzialny się objawił przez Syna, możemy o Nim mówić bezpiecznie, to znaczy prawdziwie i bez lęku. Bóg miłosierny

³² Por. TENŻE, *Ostatnia z bajek*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 101.

³³ Por. TENŻE, *Do Najświętszej*, s. 360.

³⁴ Por. TENŻE, *Assunta*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 211.

³⁵ Por. TENŻE, *Ostatnia z bajek*, s. 103.

³⁶ Por. *Tamże*, s. 106-111.

³⁷ Por. TENŻE, *Rzecz o wolności słowa*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 339.

³⁸ Por. A. KADYJEWSKA, „*Ten, który jest wszystko, jest wszędzie*”. O Bogu w pismach Cypriana Norwida, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 410.

³⁹ Por. C. NORWID, *Rzecz o wolności*, s. 381.

⁴⁰ Por. TENŻE, *Modlitwa Mojżesza*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 508n.

⁴¹ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 3.

⁴² Por. KK, nr 7.

„nie pragnie boleści”, zwracających się do Niego wysłuchuje z litością i pociesza. Dzięki Jego miłosierdziu śmierć chrześcijańska nie tylko nie przeraża, ale zyskuje wartość „błogosławionego uczynku”⁴³. Wierzący ma nadzieję na wieczność w Bogu. Poezja Norwida głosi ten osobowy charakter eschatonu⁴⁴. Właśnie po to, dla naszej wieczności, Syn Boży zjednoczył się z każdym człowiekiem przez misterium wcielenia. Wyniesienie natury ludzkiej do takiej godności wiąże się z powołaniem⁴⁵. Odtąd, włączony w tajemnicę paschalną chrześcijanin podąży ku zmartwychwstaniu⁴⁶. Zbawienie człowieka w Chrystusie stanowi ośrodek i cel całej ludzkości⁴⁷. Nie ma nic ważniejszego dla ludzkości niż to, co dotyczy wieczności każdego człowieka, a zarazem zbawcze misterium zespala odkupionych, byśmy stali się „kimś jednym w Chrystusie” (por. Ga 3,28). Myśl Norwida współbrzmi z nauczaniem ostatniego Soboru. W genialnym skrócie oddaje wszczęcie zmarłego w Chrystusowe człowieczeństwo, dzięki któremu możemy być „podzieleni wszyscy, a cali”⁴⁸. Dokonany przez śmierć podział okazuje się nietrwały tak dla osoby, jak dla wspólnoty ludzkiej, dla której każdy jest ważny, bo oto Mistrz Wiekuisty dopisał do historii dzieje każdego człowieka⁴⁹.

Dar zbawienia implikuje odpowiedź. Wtedy życie ziemskie ma wartość. Sobór Watykański II zwraca uwagę na powiązanie tajemnicy paschalnej z ludzkim wysiłkiem, prowadzącym do realizacji powszechnego braterstwa, tego, które ma źródło w misterium wcielenia Syna Bożego⁵⁰. W tajemnicach Boga – Człowieka odnajdujemy klucz do zrozumienia sensu życia i działania ludzkiego. W tej perspektywie odczytujemy znaczenie norwidowskiego pojęcia pracy. Zdaniem poety, to, co bez-Bożne nie jest w stanie wyrazić prawdy o pracy⁵¹. Praca bowiem odnosi się do miary wolności, jest „samodzielną”, bo najważniejsze w niej jest to, że to człowiek pracuje⁵². Te słowa współbrzmia z tym, co czytamy w encyklice *Laborem exercens*⁵³. Konstytucja *Gaudium et spes* uczy, że praca czyni świat bardziej ludzkim, ponieważ pochodzi od osoby i powinna być dostosowana do jej potrzeb. Dokument zwraca uwagę na to, co najistotniejsze: pracując człowiek składa ofiarę Bogu

⁴³ Por. C. NORWID, *Na zgon śp. Józefa Z. oficera wielkiej armii rannego pod Paryżem jednego z naczelników powstania w Polsce*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 501.

⁴⁴ Por. TENŻE, *Z perskiego poety*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 516.

⁴⁵ Por. KDK, nr 12.

⁴⁶ Por. *Tamże*, nr 22.

⁴⁷ Por. *Tamże*, nr 10.

⁴⁸ Por. C. NORWID, *Do zesłej*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 401.

⁴⁹ Por. TENŻE, *Rzecz o wolności*, s. 357.

⁵⁰ Por. KDK, nr 38.

⁵¹ Por. C. NORWID, *Do Spartakusa*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 443.

⁵² *Tamże*, s. 444.

⁵³ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Laborem exercens* (1981), nr 1-5.

i łączy się ze zbawczym dziełem Chrystusa⁵⁴. Ta właśnie myśl stanowi centrum norwidowskiej refleksji na ten temat: praca pochodzi z pokutnego źródła po grzechu Adama, byłaby bezcelowa, gdyby nie uwzględniała faktu, że Chrystus uświęcił ją, aby służyła zbawieniu⁵⁵.

Sobór uczy, że naśladowanie Chrystusa czyni codzienne wysiłki drogą do świętości⁵⁶. Chrystus daje wzór pokory. Norwid dostrzega streszczenie jego „Bożoczołwieczeństwa” w tym, że kroczy po falach, jako mający władzę nad prawami stworzonego wszechświata, i po ziemi zgodnie z tymi prawami. Zauważa w tym ewangelicznym epizodzie wyraz pokory Zbawiciela, który wszedł na jezioro nie, aby się pokazać, ale aby się ukryć przed tłumem, który chciał go obwołać królem. Pokora to bowiem prawda, „miara właściwa człowieczeństwa”, a w przypadku Chrystusa właściwa tylko Jemu „królewska doskonałość”⁵⁷. Naśladowanie Chrystusa to zdążanie drogą wymagań moralnych ku spełnieniu tej miary człowieczeństwa, jaką sam Bóg wyznaczył. Do tego odnosi się, jak mówi Jan Paweł II, odkryta przez Norwida najgłębsza zasada ludzkiej egzystencji: pozwolić się prowadzić Zbawicielowi, łączyć cierpienia z Jego męką i podejmować stawiane przez Niego zadania, czyli iść „nie z krzyżem Zbawiciela za sobą, ale ze swoim za Zbawicielem”⁵⁸. Czy rzeczywiście świat podejmuje te wymagania?

3. Sumienie i wolność

Norwid przygląda się sobie współczesnym ludziom XIX wieku i ocenia ich z dużym sceptycyzmem. W arcydziele zatytułowanym *Cywilizacja* przedstawia jakby realizację zapowiedzi Apokalipsy. Zbliżająca się katastrofa dziejowa wyostreza dotychczasowe postawy. Złoczyńcy czynią jeszcze gorzej, a święci uświęcają się (por. Ap 22,11). „Młodzieniec czuły”, dziecię wieku wykorzystuje sytuację kryzysową do kradzieży. Osoby poświęcone Bogu koncentrują się na ratowaniu dusz. Ich modlitwa ma rzeczywistą moc, ale musi być sprawowana po kryjomu, bo nawet w obliczu zagrożenia, spotyka się z kpiną. Na tonącym okręcie kapitan usuwa kapucyna z widoku publicznego, aby nie wzbudzał paniki⁵⁹. Sam Norwid dystansuje się od nastrojów i mód swojej epoki. Zawsze z szacunkiem odnosi się do sacrum, nawet jeśli przedmiotem jego utworów staje się lekceważące zachowanie współczesnych.

⁵⁴ Por. KDK, nr 53, 67.

⁵⁵ Por. C. NORWID, *Do Spartakusa*, s. 445.

⁵⁶ Por. KK, nr 41.

⁵⁷ Por. C. NORWID, *Białe kwiaty*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 59.

⁵⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori* (red. A. Dobak), Lublin 2005, s. 173.

⁵⁹ Por. C. NORWID, *Cywilizacja*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 79-81.

Przykładem tego jest opowiadanie *Bransoletka*. Narrator z wielką delikatnością mówi o działającym w sakramentach Bogu – Królu wygnanym, ale pełnym powagi. Oddaje cześć Eucharystii – kruszynie obecności Bożej, najświętszej z „dotykalnych i niedotykalnych na świecie rzeczy”. Z uznaniem wskazuje wiarę ludzi prostych, którzy poważnie traktują życie i śmierć⁶⁰.

O dramacie dziewiętnastowiecznego niedowiarstwa mówi symbolicznie poemat *Quidam*. Postać ogrodnika nawiązuje w nim do Chrystusa (por. J 20,15). Ów tajemniczy norwidowski ogrodnik jest zgorzaniem dla pogańskiego otoczenia. Ujmuje się za człowiekiem pokrzywdzonym, zabitym, za każdym człowiekiem, na co wskazuje jego imię – Quidam. Reakcja tłumu na tę postać nawiązuje do scen z Nowego Testamentu (por. Mk 3,21; Dz 14,11). Ogródnik błogosławi duszy męczennika, nadaje sens męczeństwu, pragnie powszechnego braterstwa i pozostaje nierozpoznany przez pogan.

Krytyczna ocena poety pozostawia jednak miejsce dla nadziei. Dziewiętnaste stulecie to wiek na nowo oczekujący Zbawiciela⁶¹. Po drwinach z prawdy, po odstępstwie pozostaje jeszcze „ostatnie prorocstwo” – sumienie, którego głosem Bóg przemawia. Potwierdzeniem wiarygodności osób głoszących prawdę sumienia jest uznanie Boga, gotowość na ofiarę z siebie i wierność prorocztwu⁶². Weryfikacja moralna dotyczy także wiarygodności przekazywanej treści⁶³.

Sumienie to bezcenny nośnik mocy prawdy dla człowieka, ale i dla wspólnoty. Norwid dostrzega, że Polska, uboga materialnie i wyzyskiwana przez zaborców, posiada tylko głos – sumienie narodu. Zwycięży – a dodajmy zwyciężać będzie, bo to dotyczy sprawy zawsze aktualnej – jeśli wygra w sobie wojnę o prawdę⁶⁴. Epilog *Promethidiona* mówi nie tyle o sumieniu zbiorowym, ile o wspólnotcie sumień. Naród traci byt przez utratę swojej świadomości. Ludzie żyjący prawdą mogą go wskrziesić⁶⁵. Ta zasada obowiązuje również w perspektywie ponadnarodowej, a wyrasta z chrześcijaństwa. „Przepalenie globu sumieniem” ma swoje miejsce w eschatycznej rekapitulacji dziejów⁶⁶. Wierność poznanej prawdzie nie pozostaje bez znaczenia dla doczesnego ładu. Norwid powtarza: „Nie ma mienia bez sumienia”⁶⁷. Echo tych słów wybrzmiewa w przemówieniu Jana Pawła II na Westerplatte: „być”

⁶⁰ Por. TENŻE, *Bransoletka*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 65n.

⁶¹ Por. TENŻE, *Waga*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 433.

⁶² Por. TENŻE, *Promethidion*. *Wiesław*, s. 305n.

⁶³ Por. TENŻE, *Notatki etno-filologiczne*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 522.

⁶⁴ Por. TENŻE, *Promethidion*. *Wiesław*, s. 310.

⁶⁵ Por. TENŻE, *Promethidion*. *Epilog*, s. 318.

⁶⁶ Por. A. DUNAJSKI, *Teologiczny wymiar twórczości Norwida*, s. 124.

⁶⁷ Por. C. NORWID, *Promethidion*. *Epilog*, s. 320.

i „mieć” nie są w opozycji, ale powinny się znajdować w porządku odpowiadającym godności osób⁶⁸.

Każdy czyn ludzki, ze względu na człowieczeństwo podmiotu, jest przede wszystkim pracą sumienia. Zadaniem człowieka nie jest bezmyślny trud, ani dominacja nad innymi, ale refleksja, przez którą dojrzeje jako osoba⁶⁹. Jan Paweł II podejmuje ten temat refleksji – duchowego odpoczynku, który prowadzi do odnalezienia i wypracowania w sobie „nowego stworzenia”⁷⁰.

Ważnym elementem działania osobowego jest wolność, która pozwala podążać za głosem sumienia. Od niej zależy urzeczywistnienie przymierza ludzkości z Bogiem⁷¹. W *Rzeczy o wolności słowa* Norwid pisze, że opór wspólnoty chrześcijańskiej wobec niszczącego barbarzyństwa może być skuteczny dlatego, że nie sam człowiek działa⁷². Mówiąc o wolności, Sobór zwraca uwagę na jej elementy takie jak wyzwolenie od nieuporządkowanej troski i dążenie do celu drogą wolnego wyboru dobra, a to jest możliwe dzięki podatności na słuchanie głosu Bożego⁷³. Wolność prawdziwa jest skutkiem i znakiem daru Bożego, prowadzenia przez łaskę Ducha Świętego⁷⁴. Norwid pisze o tym w sposób jednoznaczny i wyrazisty: działa Duch Święty, choć to nie umniejsza ludzkiej woli, a przeciwnie czyni ją niezależną od trosk i pokus, niezależną w wyborze dobra⁷⁵. Znane z *Dziejów apostoelskich* stwierdzenie „Postanowiliśmy Duch Święty i my” (por. Dz 15,28) to wyraz najwyższej możliwej wolności, większej nad nią nie było i nie ma⁷⁶.

4. Program duchowy

W programie duchowym, jaki Norwid proponuje człowiekowi i narodowi, „na pierwszym miejscu znajduje się krzyż. Można i należy go podjąć dlatego, że Zbawiciel zasługuje na zaufanie, a tę ufność buduje się w cierpieniu⁷⁷. Krzyż to znak, który

⁶⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do młodzieży. Westerplatte, 12.06.1987*, w: M. NOWACZYŃSKA, D. STRZAŁKO (red.), *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, Poznań-Warszawa 1987, s. 121-123.

⁶⁹ Por. W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia człowieka*, s. 26.

⁷⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia, Nowy Targ, 8.06.1979*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790608_polonia-nowy-targ.html [08.09.2022].

⁷¹ Por. E. WOLICKA, „Przymierza łuk” – o sztuce w pismach Cypriana Norwida, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 99.

⁷² Por. C. NORWID, *Rzecz o wolności*, s. 357n.

⁷³ Por. DK, nr 17; KDK, nr 17.

⁷⁴ Por. KDK, nr 17; DWR, nr 15.

⁷⁵ Por. C. NORWID, *Rzecz o wolności*, s. 357n.

⁷⁶ *Tamże*, s. 359.

⁷⁷ Por. C. NORWID, *Do mego brata*, s. 176.

trwoży niedojrzałych, ale w rzeczywistości jest bramą ocalenia⁷⁸. Powołując się na wieszczą, Jan Paweł II wyjaśnia, że ludzka „droga krzyżowa” prowadzi do zbawienia i zyskuje teologiczną wartość zasługi dzięki zjednoczeniu z Chrystusem⁷⁹.

Podjęcie krzyża to program wymagania od siebie niezależnie od okoliczności i w każdej epoce⁸⁰. Norwid przypomina ideę chrześcijańskiej kenozy, której znaczenie okaże się przy zmartwychwstaniu⁸¹. Dlatego warto pamiętać o sensie chrześcijańskiej śmierci, dążyć do tego, by stała się pogodnym i godnym domknięciem życia⁸². Wymagać od siebie trzeba zatem do końca, ale nie tylko dla siebie. Norwid mówi o wymianie dóbr w przestrzeni świętych obcowania. Postrzega też naród jako wspólnotę duchową obejmującą czas i przestrzeń, wspólnotę, w której modlitwa i ofiara służy wzajemnemu ubogaceniu. W tym kontekście umieszcza sens życia i poświęcenia osób konsekrowanych⁸³. Z norwidowską myślą współbrzmia słowa Jana Pawła II o modlitwie, która przyczynia się do „uczłowieczenia pracy”. Odniesienie do Boga nadaje ludzkim wysiłkom walor odkupieńczy⁸⁴. Stąd postulat „trwania w niebie”, „kapłaństwa” w codzienności⁸⁵, czyli dzielenia się dobrami duchowymi. Pielgrzymujemy przecież w perspektywie „spólnego nieba”, a dążenie do eschatycznej wspólnoty zbawionych tworzy faktyczną podstawę braterstwa wszystkich ludów teraz⁸⁶.

Krzyża nie niesie się tylko dla siebie. To kapłańska posługa spełniana dla dobra wspólnoty, zwłaszcza tej narodowej. Norwid przestrzega przed egoistycznym „przebieraniem w męczeństwie” z pomijaniem krzyży ojczystych⁸⁷. Cytując go Jan Paweł II przypomina o podwójnym zobowiązaniu: Ojczyzny dla człowieka i człowieka dla Ojczyzny⁸⁸. Poświęcenie dla niej ma wymiar religijny, to służba przed

⁷⁸ Por. TENŻE, *Krzyż i dziecko*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 398.

⁷⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Via Crucis Colosseo Venerdì Santo, 21 aprile 2000, meditazioni e preghiere del Santo Padre, Via Crucis: preghiere iniziali*, www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/2000/apr-jun/documents/hf_jp-ii_spe_20000421_via-crucis.html [08.09.2022].

⁸⁰ Por. C. NORWID, *Rzeczywistość i marzenia*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 201nn.

⁸¹ Por. W. KUDYBA, „Aby mowę chrześcijańską odtworzyć na nowo”. *Norwida mówienie o Bogu*, Lublin 2000, s. 43.

⁸² Por. C. NORWID, *Na zgon śp. Józefa*, s. 501.

⁸³ Por. TENŻE, *Do Panny Józefy z Korczewa*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 386.

⁸⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia. Częstochowa 6.06.1979*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790606_polonia-jasna-gora-operai.html [08.09.2022].

⁸⁵ Por. W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia człowieka*, s. 10.

⁸⁶ Por. C. NORWID, *A Dorio ad Phrygium*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 254.

⁸⁷ Por. TENŻE, *Głos niedawno do wychodźstwa polskiego przybyłego artysty*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 382.

⁸⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas uroczystej Mszy Świętej na hipodromie wrocławskim*, 21.06.1983, w: A. SZAFRAŃSKA (red.), *Pokój Tobie Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, s. 225.

Bogiem, która się „świętością sprawuje” i dlatego nieznanne nawet cierpienia zesłańców na Syberii mają sens. Zmarli Polacy to „naród w niebie”, część Kościoła chwalebego, która służy pielgrzymującym jeszcze rodakom⁸⁹. W dramacie *Wanda* w zaledwie naszkicowanej fabule odczytujemy ukazane symbolicznie powiązanie poświęcenia dla narodu z męką Zbawiciela⁹⁰. Na naszej części drogi Kościoła, którą zwiemy Polską, Norwid odróżnia niechrześcijańskie „zamęczenia fatalne” od ofiary wyróżniającej się pochodzącą od Ducha Świętego odwagą. Widzi potrzebę teologicznej interpretacji dziejów Polski, aby usunąć niewłaściwą, choć podtrzymywaną w narodzie, myśl o zemście⁹¹. Ów program ma znaczenie nie tylko teoretyczne; prowadzące do tragedii zaburzenia społeczne mają przecież źródło w pyrze, a jak powie Norwid, „w efronterii”, pochodzącej z niewłaściwego odniesienia do prawdy⁹².

5. Bóg w ludzkich dziejach

Historia to scena, na której w doczesności działanie Boga spotyka się z ludzką odpowiedzią. W tym kontekście Norwid krytycznie ocenia sobie współczesnych. To epoka bogata wprawdzie w osiągnięcia techniczne, ale charakteryzująca się udawaniem⁹³, alienacją⁹⁴ i powierzchownym traktowaniem powołania człowieka⁹⁵. Skąd się to wzięło? Nasz wieszcz dostrzega przyczyny w braku wiary, bez której nie można uczynić nic trwałego, i w tragicznych wydarzeniach rewolucji, po której już tylko „sieroctwo i łkanie”⁹⁶. Z pesymistycznym realizmem mówi o komunizmie, który zakłada pozbawienie własności i ateizm. Przestrzega, że nihilisci są „fatalną lewicą” wywodzącą się z Niemiec i Rosji, a zmierzającą do rewolucji graniczącej ze zbrodnią⁹⁷.

Norwid opisuje dziewiętnastowieczną ludzkość, której moda zastępuje wiarę i wolę, tradycja – sumienie, a fenomenolog, „najęty Niemiec” – myślenie⁹⁸. Zamiast wiary spostrzega się jeszcze religijność, chociaż, jak z przekazem zauważa poeta,

⁸⁹ Por. C. NORWID, *Słowo zgody*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 406n.

⁹⁰ Por. TENŻE, *Wanda*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 68.

⁹¹ Por. TENŻE, *Z pamiętnika. O zemście*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 402n.

⁹² Por. J. SALIJ, *Problem męczeństwa u Norwida*, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 45; KDK, nr 25.

⁹³ Por. C. NORWID, *Pierścień Wielkiej Damy*, s. 475.

⁹⁴ Por. TENŻE, *Cywilizacja*, s. 77n.

⁹⁵ Por. TENŻE, *Bransoletka*, s. 68.

⁹⁶ Por. TENŻE, *Assunta*, s. 217.

⁹⁷ Por. TENŻE, *Nihilizm i nihilisci*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 478.

⁹⁸ Por. TENŻE, *Szczesna*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 36.

współcześni mu nie chcą uchodzić za „religiantów zbytecznych”⁹⁹. Religijność ta jest powierzchowna i ograniczona do obyczaju¹⁰⁰. To, co święte bywa pomieszane z niepoważnym i traktowane nazbyt lekko¹⁰¹. Ludzie są pewni siebie, nieświadomi zagrożeń. Zachwyceni „cywilizacją”, nie zauważają, że czuwa nad nimi słońce Opatrzności¹⁰². Brak fundamentu Bożego i nadziei życia wiecznego prowadzi ich do rozpaczki w momencie próby¹⁰³. Cywilizacja zaś uwodzi ich osiągnięciami techniki i oferuje przede wszystkim łatwość¹⁰⁴. Wydaje się, że Sobór Watykański II mówi z większym niż Norwid optymizmem o dobrodziejstwach postępu technicznego dla wzrostu więzi międzyludzkich, jakkolwiek wskazuje też na jego względną wartość, jeśli nie towarzyszy mu postęp duchowy¹⁰⁵. Norwid zwraca również uwagę na dynamikę mentalności swojego wieku; dążenia początkowo wzniosłe zostają zdominowane przez myślenie merkantylne¹⁰⁶. Głębokim pytaniom rodu ludzkiego zdają się wystarczać płytkie odpowiedzi¹⁰⁷.

Obraz świata nie jest jednak wyłącznie pesymistyczny. W czasach, gdy kamieniuje się proroków, ożywa oczekiwanie, że przyjdzie „duch Wiary”¹⁰⁸. Trwa to, co nienaruszalne. W pośpiechu i pogoni za zyskiem majestat śmierci przypomina, że prawa rządzące życiem są ponad zasadami ekonomii¹⁰⁹. Bóg odrzucony, a jednak królujący w sumieniach, przychodzi z pomocą w sakramentach, które, jakkolwiek bywają niepoważnie traktowane, nie tracą swojej powagi¹¹⁰. W świecie, gdzie intensywnie poszukuje się dóbr materialnych sięgając do głębi ziemi, klasztory kontemplacyjne stale zdobywają skarby prawdziwe, gromadzone w niebie¹¹¹. Wartość prawdy głoszonej przez Kościół nie ulega modnym ideologiom¹¹². Praktyczność bez Boga, która wstydzi się publicznej modlitwy, okazuje się omylna. Prawda zwycięży¹¹³.

⁹⁹ Por. TENŻE, *Aktor*, w: *Pisma wybrane*, t. 3, s. 195, 200.

¹⁰⁰ Por. TENŻE, *Powiedz im, że duch odrzmiął myśli wiecznej*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 406.

¹⁰¹ Por. TENŻE, *Bransoletka*, s. 62.

¹⁰² Por. TENŻE, *Cywilizacja*, s. 72n.

¹⁰³ Por. KDK, nr 21.

¹⁰⁴ Por. C. NORWID, *Cywilizacja*, s. 72.

¹⁰⁵ Por. KDK, nr 4, 23, 24, 35.

¹⁰⁶ Por. C. NORWID, *Ad leones*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 143.

¹⁰⁷ Por. KDK, nr 10.

¹⁰⁸ Por. C. NORWID, *Do L. K.*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 269.

¹⁰⁹ Por. TENŻE, *Stolica*, s. 388.

¹¹⁰ Por. TENŻE, *Bransoletka*, s. 65n.

¹¹¹ Por. TENŻE, *Assunta*, s. 210.

¹¹² Por. TENŻE, *Człowiek*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 336.

¹¹³ Por. TENŻE, *Lilie*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 369.

Na czym polega błąd cywilizacji lekceważącej Boga? Na braku rozumienia rzeczywistości. Na pokładzie „Cywilizacji” Kościół i wiara są wyśmiewane przez pseudouczonych zadufanych w swojej wiedzy, a narrator opowiadania wątpi, czy pozbawieni myślenia opartego na wierze, są zdolni pojąć, o co chodzi w dziejach¹¹⁴. Ich neopogański „Événement – bóg” znieczula na znaki Bożego działania¹¹⁵. Nauki, którym tak ufa wiek XIX, nie potrafią wyrazić głębi Dobrej Nowiny¹¹⁶. Dotychczasowe mówienie o Bogu też nie jest wystarczające. Norwid dostrzega potrzebę odnowy języka religijnego¹¹⁷.

W przekazie Norwida historia nie jest zbiorem przypadkowych zdarzeń. Ma znaczenie. Przemawia w niej i działa Bóg. Ludzkie dzieje to historia Apokalipsy, w której rozgrywa się dramat decydujący o zbawieniu. Szatan – smok rozdziela braci. Jego złość zatruwa już mnóstwo ludzi – „masy”. Potrzeba sakralnych siedmiu dni, aby się od niego uwolnić, ale wyzwolenie to zależy od woli człowieka: „A Bóg da resztę, jak będzie komu”¹¹⁸.

Norwid jest bliższy teologii niż romantycznej historiozofii¹¹⁹. W swoich utworach stosuje biblijne symbole. „Cywilizacja” płynie przez 3,5 dnia, przez 6 dni, przez niedoskonałość mijających epok. „Dzień siódmy” – świadomość zakończenia dziejów to powód niepokoju, dla tych, których pycha zdaje się sięgać niebios, a przecież jest nicością, jak dym. To ona powoduje samotność w społeczeństwie, które nie tworzy wspólnoty. Łączyć może tylko prawda¹²⁰. Tymczasowe idee przemijają i wtedy się okazuje, że były zwyczajnym głupstwem¹²¹. Jedynie chrześcijaństwo „podnosi historię”¹²². Jej znaczenie jest bowiem podporządkowane zbawieniu człowieka. W tej perspektywie ujawnia się sens cierpienia naszego narodu, Dzieje Polski mogą być wpisane w historię zbawienia, jeśli tak będą przeżywane, jeśli lata niedoli zostaną przyjęte w duchu religijnym, jako czas pokuty¹²³.

Charakterystyczne dla Norwida jest zastanawianie się nad znaczeniem przeszłości; co to znaczy, że jest „przeszła”, jaki ma wpływ na żyjących obecnie, jaki wywiera „stygmat”? Norwidowi chodzi bowiem nie o jakiś wycinek, ale o całość

¹¹⁴ Por. TENŻE, *Cywilizacja*, s. 76.

¹¹⁵ Por. TENŻE, *Do księgarza*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 255.

¹¹⁶ Por. TENŻE, *Scherzo II*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 188n.

¹¹⁷ Por. W. KUDYBA, „*Aby mówę chrześcijańską odtworzyć na nowo*”, s. 145.

¹¹⁸ Por. C. NORWID, *Krakus*, s. 82-85.

¹¹⁹ Por. W. KUDYBA, „*Aby mówę chrześcijańską odtworzyć na nowo*”, s. 61.

¹²⁰ Por. C. NORWID, *Cywilizacja*, s. 77.

¹²¹ Por. TENŻE, *Zarysy z Rzymu*, s. 390.

¹²² Por. TENŻE, *Notatki z historii*, w: *Pisma wybrane*, t. 4, s. 513.

¹²³ Por. TENŻE, *Psalmów psalm*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 273.

dziejów¹²⁴. Przeszłość upersonifikowana, jest niepomna Boga, grzeszna i już schodzi z tego świata. Domyślamy się, że chodzi o lata związane ze skutkami osiemnasto- i dziewiętnastowiecznego odstępstwa od wiary. Przyszłość, następująca po epoce grzechu i ateizmu, niesie rozpacz. Przed takim fatalnym kierunkiem historii ratuje Maryja, Matka łaski Bożej¹²⁵. Przeszłość jeszcze dalsza, do epoki chrześcijańskiej głosiła kult siły. Dopiero chrześcijaństwo sprawiło, że słowo staje się siłą i prowadzi do odkrywania Prawdy¹²⁶. W odniesieniu do losów osoby nieodwracalne przemianie nie powinno być powodem nostalgii. Poeta wyznaje za Księżą Mądrości, że to zły duch wprowadził na świat śmierć i smutek. Człowiek nie powinien się lękać tymczasowości, bo jest powołany, aby trwać. Myśl Norwida współbrzmi z refleksją Jana Pawła II – przeszłość jest „wieczności dołą”. To, co człowiek przeżył, należy do niego i dzięki niemu może mieć wartość wieczną¹²⁷.

Ciąg przeszłość – terażniejszość – przyszłość ma znaczenie, dlatego że powołanie człowieka realizuje się w kontekście dziejów. Każda epoka jest apokaliptyczną, bo niesie w sobie zmagania o wiarę. Chwilowe odstępstwo, czy nawet prześladowania to sprawdzian dla wierzących, bo Chrystus wymaga zaufania w każdej epoce i zawsze oczekuje wyborów dokonywanych w perspektywie paruzji¹²⁸. Norwid demaskuje fałsz stwierdzenia, że „czasy skończone, historii już nie ma”, bo każde pokolenie musi pracować nad sumieniami, nie ma „postępu moralnego” i doskonałych generacji¹²⁹.

Los Polski to w tym kontekście wyzwanie dla każdego pokolenia do pracy nad sobą, do pokonania pokus zachęcających, aby iść na łatwiznę nawet kosztem zaprzędania prawdy i przypisywania narodowi niepopelnionych win. Poeta porównuje trud niewoli do Chrystusowego postu na pustyni. Cierpienie przygotowuje do wielkości, która wiąże się z krzyżem i przyniesie owoce tak, jak krew męczenników. Norwidowe proroctwo przeczuwa „żołnierza Pańskiego”, który „wiedzie miliony”¹³⁰. Czy i w słowach tego wieszczka możemy się dopatrywać zapowiedzi Jana Pawła II?

¹²⁴ Por. P. CHLEBOWSKI, *Epopeja chrześcijaństwa a epopeja chrześcijańska w twórczości Norwida*, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 261.

¹²⁵ Por. C. NORWID, *Do Najświętszej*, s. 358n.

¹²⁶ Por. TENŻE, *Rzecz o wolności*, s. 336.

¹²⁷ Por. TENŻE, *Przeszłość*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 446; JAN PAWEŁ II, *List do osób w podeszłym wieku* (1999), nr 10.

¹²⁸ Por. C. NORWID, *Rzeczywistość i marzenia*, s. 202n.

¹²⁹ Por. TENŻE, *Czasy*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, 409; BENEDYKT XVI, *Encyklika Spe salvi* (2007), nr 24.

¹³⁰ Por. TENŻE, *Wigilia*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 419.

Konieczność zmagania duchowych nie przemija. Oprócz niewoli fizycznej, takiej, jak zsyłka na Sybir, istnieje bowiem druga, zawsze aktualna i groźna: niewola pieniędzy i pracy, która pochłania całego człowieka i odrywa go od spraw duchowych. O takim zagrożeniu mówi też Sobór Watykański II¹³¹. Ratunek przynosi Wiek Pan – Duch¹³². Czy zastosowanie wielkiej litery ma tu jedynie podkreślać wielkość ducha ludzkiego? Czy raczej chodzi o Ducha Świętego, który daje prawdziwą wolność?

Powołaniem człowieka jest droga do nieba w miłości¹³³. Tylko wysiłki umotywowane Nadzieją – teologalną skoro przez duże „N” – warte są dziejów¹³⁴. Dzięki Zbawicielowi człowiek jako taki, każdy człowiek stał się najważniejszym bohaterem dziejów. Od Chrystusa rozpoczyna się nowe objawienie godności ludzkiej i zarazem bierze początek nowy bieg historii. Pięćdziesiątnica natomiast to wydarzenie powszechnego rozumienia słowa, a zatem punkt wyjścia nowej jakości wspólnoty ludzkiej zjednoczonej dzięki dziełu Chrystusa¹³⁵. Jan Paweł II powołuje się na myśl Norwida. W życiu indywidualnym i w dziejach ojczystych, dokonane przez Chrystusa odkupienie i Jego zmartwychwstanie stanowi zasadę życia – sakramentalnego i zarazem chrześcijańskiego. Życ pełnią zbawczego daru to znaczy być narodem zmartwychwstałym¹³⁶.

6. Bóg w ludzkich dziełach

Bóg przemawia przez piękno, także to, zawarte w dziełach człowieka. Sobór Watykański II przypomina, że sztuka dąży do wyrażenia nieskończonego piękna Boga¹³⁷. Wartość *via pulchritudinis* dostrzegają papieże ostatniego stulecia¹³⁸. Jan Paweł II rozpoczyna *List do artystów* od cytatu z *Promethidiona*, nazywając przy tym Norwida wielkim poetą. Podejmując jego myśl mówi, że piękno jest „widzialnością dobra”¹³⁹. Piękno okazuje się nieodłączne od wewnętrznej harmonii, od dobra.

¹³¹ Por. KDK, nr 43.

¹³² Por. C. NORWID, *Syberie*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 392.

¹³³ Por. TENŻE, *Aktor*, s. 184.

¹³⁴ Por. TENŻE, *Fulminant*, w: *Pisma wybrane*, t. 2, s. 325.

¹³⁵ Por. TENŻE, *Rzecz o wolności*, s. 357.

¹³⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Jesteście pogłębioną świadomością, intelektem, twórczą perspektywą narodu, jesteście tego narodu miłośnikami*, Warszawa 8.06.1991, w: S. DZIWIŚ I IN. (red.), *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!*, s. 254n.

¹³⁷ Por. KL, nr 122.

¹³⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Incontro con gli Artisti nella Cappella Sistina* (21 novembre 2009), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2009/november/documents/hf_ben-xvi_spe_20091121_artisti.html [12.01.2024].

¹³⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 3.

Norwid zestawia te wartości. W wierszu *Modlitwa* pisze, że Bóg objawia się przez piękno stworzeń, przez dobroć ludzką i przez piękno dzieł człowieka¹⁴⁰.

Aczkolwiek sam postęp techniczny nie może udoskonalić osoby, aktywność ludzka już tak¹⁴¹. Sobór Watykański II zwraca uwagę na odkupieńczy sens pracy, która łączy się z wysiłkiem moralnym¹⁴². Szczególne znaczenie ma w tym aspekcie działanie twórcze, ponieważ kieruje myśl ku sprawom ducha i uwalnia w ten sposób od poddaństwa rzeczom¹⁴³. Jan Paweł II pisze w tym kontekście o „kształtowaniu materii własnego człowieczeństwa”¹⁴⁴. Powołuje się na refleksję Norwida o pięknie, które „zachwyca do pracy”, czyli stanowi motywację i ma nadawać jej sens¹⁴⁵. Twórczość jest przecież odblaskiem zamierzonego przez Boga piękna człowieczeństwa i harmonizuje z podejmowaniem wymagań Ewangelii¹⁴⁶. Sztuka dla Norwida nie ma nic wspólnego z dowolnym eksperymentowaniem, czy wywoływaniem powierzchniowych wrażeń dla poklasku. To wyraz wewnętrznej prawdy człowieczeństwa. To praca ducha, która kieruje się ku wynikającej z zamysłu Boga ponadczasowej perspektywie, a zarazem kształtuje samego wykonawcę¹⁴⁷. Choć naznaczone „brakiem”, dzieła ludzkie stanowią przedłużenie działania Boga Stwórcy doskonałości i piękna. Czy nie to wyrażają słowa z *Fortepianu Szopena*: „Hostię przez blade widzę zboże... Emanuel już mieszka na Taborze!”¹⁴⁸. Człowiek – depozytariusz Przedwiecznego przez twórczą aktywność staje się pośrednikiem przymierza Stwórcy ze stworzeniem¹⁴⁹.

W epoce Norwida szczególnym wyzwaniem okazało się rozpoczęte przez rewolucję francuską odchodzenie od wiary. Sobór Watykański II dostrzega źródła ateizmu w niesłusznym przyznaniu dobrom ludzkim znamion absolutu¹⁵⁰. Norwid natomiast widzi w nim bałwochwalstwo polegające na ubóstwieniu jednego z przymiotów boskich. Poświęca temu problemowi utwór *Assunta*. Nie pisze na ten temat dysertacji, obawiając się oskarżeń o klerykalizm i niechętnego przyjęcia, ale poemat.

¹⁴⁰ Por. C. NORWID, *Modlitwa*, s. 186.

¹⁴¹ Por. KDK, nr 35.

¹⁴² Por. *Tamże*, nr 37.

¹⁴³ Por. *Tamże*, nr 57.

¹⁴⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 1.

¹⁴⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Homélie. Lisieux, 2 juin 1980*, nr 4, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/homilies/1980/documents/hf_jp-ii_hom_19800602_lisieux-francia.html [12.01.2024].

¹⁴⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg*, s. 172.

¹⁴⁷ Por. W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia człowieka*, 29; W. KUDYBA, „Aby mowę chrześcijańską odtworzyć na nowo”, s. 143.

¹⁴⁸ Por. C. NORWID, *Fortepian Szopena*, w: *Pisma wybrane*, t. 1, s. 498.

¹⁴⁹ Por. E. WOLICKA, „Przymierza luk” – o sztuce w pismach Cypriana Norwida, w: J. FERT, P. CHLEBOWSKI (red.), *Norwid a chrześcijaństwo*, s. 90.

¹⁵⁰ Por. KDK, nr 19.

Dzieli się w nim odkryciem, że jedynie wyobrażane w sztuce chrześcijańskiej postaci patrzą ku niebu. Pogańskie nigdy nie kierują tam wzroku¹⁵¹. Tytułowa bohaterka Assunta to uosobienie sztuki chrześcijańskiej. Przetrwiała po „wielkiej powodzi”, czyli po bezbożnej rewolucji, po uśmierceniu wiary symbolizowanej przez starca ogrodnika. Przetrwiała, ale czy na długo? Chociaż milczy w epoce współczesnej poecie, przemawia tym wymowniej milczeniem¹⁵². Ta, która kieruje spojrzenie ku niebu, może zniknąć niepostrzeżenie. Może być zmarnowana, jeśli zostanie oddana w pieczę ludziom niegodnym. Po upływie ponad wieku Jan Paweł II zdaje się uspokajać te obawy. Pisze, że chociaż w klimacie ostatnich stuleci część społeczeństw zubożniała na sprawy wiary, sztuka religijna nie przestaje się rozwijać. Rozwinęły się prądy, które cechuje nieobecność Boga, ale mimo to sztuka pozostaje pomostem prowadzącym do doświadczenia religijnego¹⁵³. Artyści mają wciąż zadanie ukazywania, że świat jest odkupiony¹⁵⁴.

Twórczość, która patrzy w niebo, przypomina, że istnieje – przeciwstawiony materializmowi – „ład ducha nadobny”¹⁵⁵. Z tymi spostrzeżeniami współbrzmi papieska refleksja, która zauważa, że duchowość kryje się w formach sztuki, a jej dzieła pozostają dla wszystkich odbłaskiem niezgłębionej tajemnicy¹⁵⁶.

Pracując, człowiek doskonali siebie i uświęca, ujawnia w służbie doczesnej tę miłość, którą Bóg świat umiłował, mówi Sobór¹⁵⁷. Jest to daleko ważniejszy skutek niż uzyskany zarobek, a dotyczy w sposób szczególny pracy twórczej. O tym wymiarze ludzkiego wysiłku pisał Norwid w *Promethidionie*¹⁵⁸. W odniesieniu do dzieł sztuki podkreśla jej znaczenie dla budzenia sumienia chrześcijańskiego¹⁵⁹. Zauważa też współczesną mu degradację motywacji artystów: nie poczucie misji, ale to, co się sprzedaje, co trafia w gusta, co może być zaakceptowane, to właśnie determinuje kierunki twórczego wysiłku. Nowela *Ad leones* ukazuje mechanizm, zgodnie z którym artysta przekształca wymowę swojego dzieła zamieniając to, co najtrudniejsze, co związane z prawdą o zbawieniu i historii Kościoła, na to, czego oczekuje nabywca bądź publiczność¹⁶⁰.

¹⁵¹ Por. C. NORWID, *Assunta*, s. 38n.

¹⁵² Por. *Tamże*, nr 236.

¹⁵³ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 9-10.

¹⁵⁴ Por. *Tamże*, nr 14.

¹⁵⁵ Por. C. NORWID, *Assunta*, s. 231, 234.

¹⁵⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 5-8.

¹⁵⁷ Por. KK, nr 41; KDK, nr 35.

¹⁵⁸ Por. C. NORWID, *Promethidion. Bogumił*, s. 292n.

¹⁵⁹ Por. TENŻE, *Pierścień Wielkiej Damy*, s. 370.

¹⁶⁰ Por. TENŻE, *Ad leones*, s. 146n.

Nowela *Cywilizacja* z gorzką ironią podkreśla kontrast między pozorną doskonałością techniczną osiągnięć myśli ludzkiej, a tym, co wieczne. Ta pierwsza, owszem, zapewnia poczucie komfortu, ale bynajmniej ani nie trwałość, ani bezpieczeństwo i ostatecznie okazuje się iluzją. To, czego świat nie zauważa, co wydaje się tak ulotne, jak bursztynowe krople wosku zastygłe w kształt różańca na zakonnym habicie, a więc ufność w Bogu, modlitwa i poświęcenie, to właśnie stanowi w tym świecie znak niewymownego piękna przyszłego wieku¹⁶¹. O antycypacji życia wiecznego, o tym, że już teraz, jak mówi Sobór, „uczestniczymy w liturgii doskonałej chwały”¹⁶², odnajdujemy wzmiankę w wierszu *Do Panny Józefy z Korczewa*. Oto mieszkanki klasztoru żyją już w perspektywie wieczności i swoją ofiarnością „sięgają do nieba”, a każda Msza Święta i adoracja Najświętszego Sakramentu to już zadatek rzeczywistości, w której „nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą – Baranek (por. Ap 21,23)”¹⁶³.

Zanim dopełnią się losy człowieka i świata, ziemską służbę przygotowuje tworzywo królestwa niebieskiego¹⁶⁴. Także tę myśl o eschatycznym ukierunkowaniu wysiłku dzieł ludzkich odnajdujemy u Norwida. „Piękno na to jest, by zachwycało do pracy – praca, by się zmartwychwstało”¹⁶⁵ – to słowa, które Jan Paweł II uczynił myślą przewodnią swojego przemówienia do ludzi sztuki, w którym wiązał je z nauczaniem Vaticanum II, aby ukazać, że z tajemnicy paschalnej pochodzi piękno, które rodzi impuls i wartość pracy, ta zaś służy realizacji powołania człowieka do życia wiecznego¹⁶⁶. Również w *Liście do artystów* Ojciec Święty nawiązuje do tej samej myśli z *Promethidiona*. W tym kontekście mówi o duchowości służby artystycznej i jej eschatologicznym ukierunkowaniu¹⁶⁷. Cały punkt tego dokumentu opiera na powyższej refleksji Norwida i rozwija ją, ukazując znaczenie piękna na drodze do zbawienia: to ono bowiem, pisze papież, nie tylko budzi entuzjazm do pracy, czyli prawdziwie ludzkiego, twórczego wysiłku, ale także pomaga przetrwać wszelkie wyzwania, poucza o wieczności i stanowi świadectwo obecności Ducha Bożego, ponieważ otwiera umysł na rzeczywistość wieczną¹⁶⁸.

¹⁶¹ Por. TENŻE, *Cywilizacja*, s. 82.

¹⁶² Por. KK, nr 51.

¹⁶³ Por. C. NORWID, *Do Panny Józefy*, s. 385n.

¹⁶⁴ Por. KDK, nr 38.

¹⁶⁵ Por. C. NORWID, *Promethidion. Bogumił*, s. 293.

¹⁶⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do przedstawicieli środowisk twórczych w kościele św. Krzyża w Warszawie*, 13.06.1983, w: M. NOWACZYŃSKA, D. STRZAŁKO (red.), *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, s. 176.

¹⁶⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją*, nr 4.

¹⁶⁸ Por. *Tamże*, nr 16.

Zakończenie

Już sama liczba przytoczonych tekstów wskazuje, że temat Boga i wiary zajmuje centralne miejsce w twórczości Norwida. Ten polski poeta to człowiek wierzący, który myśli i pisze o Bogu. To, co pisze jest nie tylko zgodne z nauką Kościoła, ale również podkreśla jego autorytet. Norwid wydobywa to, co głosi Pismo Święte i charytologia; że Bóg jest Ojcem dobrym i łaskawym.

Wbrew modnym poglądom epoki za kryterium prawdy przyjmuje odniesienie do Boga, bo przecież wszystko istnieje z zamysłu Stwórcy. Odkrywa, że najwyższa wolność polega na współdziałaniu z Duchem Świętym, a wyrażają ją słowa: „Postanowiliśmy Duch Święty i my” (por. Dz 15,28). Wiąż wolności i prawdy to temat nauczania Jana Pawła II. Słowa Papieża: „Prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną”¹⁶⁹, współbrzmia z myślą Norwida.

Norwidowska refleksja to pokorna próba zrozumienia spraw trudnych, takich, jak choćby losy Polski. Nie ma w niej miejsca na żal, czy bunt wobec Boga. Jest za to dziękczynienie za krzyż¹⁷⁰. Ze swoim wyrafinowanym poczuciem humoru Norwid potrafi żartować z dziewiętnastowiecznej obojętności religijnej, ale nigdy z tego, co święte. Krytyczna ocena jemu współczesnych to zresztą nie tyle pesymizm, ile gorzka ironia, dystans wobec epoki zachłystującej się osiągnięciami w dziedzinie materii, a więc dotyczącymi tego, co przemija, a zaniedbującej to, co wieczne.

Dla naszego wieszczą późnego romantyzmu historia ma znaczenie, ma sens nieodłączny od historii zbawienia. Jest drogą służby wspólnocie narodowej i realizacji powołania każdego człowieka.

* * *

STRESZCZENIE

Literatura może pełnić funkcję *locus theologicus*, ponieważ i ona, i teologia są zakotwiczone w misteryjnej rzeczywistości słowa. Wśród polskich autorów najlepszym tego przykładem wydaje się Cyprian Norwid – doceniany przez licznych teologów i często cytowany przez św. Jana Pawła II. Refleksje Norwida współbrzmia z nauką Soboru Watykańskiego II, tak, że bywa nazywany prekursorem współczesnej teologii.

¹⁶⁹ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Fides et ratio* (1998), s. 90.

¹⁷⁰ Por. C. NORWID, *Psalm Wigilii*, s. 415n.

Polski poeta i myśliciel zabiera głos wobec dominującej w jego epoce sekularyzacji. Podkreśla, że świat jest Boży, a bycie człowiekiem polega na wznoszeniu się ku temu, co ponadludzkie. Zauważa, że bez odniesienia do Boga nie można odkryć prawdy o człowieku, o jego celu istnienia, zadaniach i pracy. Zwraca też uwagę na potrzebę teologicznej interpretacji dziejów, które z znacznej mierze są historią sumień.

Sztuka dla Norwida nie polega na dowolnym eksperymentowaniu formą, jej celem nie jest uzyskanie poklasku publiczności. To wielkie zadanie odkrywania piękna zapisanego w stworzeniu ręką Stwórcy. Artysta spełnia je, aby ukazywać ład ducha w perspektywie piękna wieczności.

SUMMARY

God and faith in the words of Cyprian Norwid

The article deals with the theological content in the poetry and prose of Polish nineteenth century, late romantic writer Cyprian Norwid. Its title mentions the “words”, because Norwid was also painter and *sculpturer*.

The poet resists to the tendencies of his epoch: secularization and loss of religious interest. His theological reflection was widely quoted by John Paul II and considered as precursory to Vatican II. Norwid points out that the world belongs to its Creator and Redeemer and without acknowledgement of this we cannot reveal the truth about our humanity. The history of nations need theological interpretation as well. It flows according to the stream of consciences, as also remarks John Paul II.

Norwid criticize those trends in the art that tends only to please the audience. In his view the artist have mission to seek the beauty of the eternity, and encourage in this way to spiritual efforts and to show the eschatological sense of human life.

BIBLIOGRAFIA

Benedykt XVI (2007). Encyklika *Spe salvi*.

Benedykt XVI. *Incontro con gli Artisti nella Cappella Sistina (21 novembre 2009)*.

Pobrano z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2009/november/documents/hf_ben-xvi_spe_20091121_artisti.html [12.01.2024].

Chlebowski, P. (2002). Epopeja chrześcijaństwa a epopeja chrześcijańska w twórczości Norwida. W: J. Fert, P. Chlebowski (red), *Norwid a chrześcijaństwo* (249-293). Lublin: TN KUL.

- Dunajski, A. (2002). Teologiczny wymiar twórczości Norwida na przykładzie jego refleksji o pochodzeniu człowieka. W: J. Fert, P. Chlebowski (red.), *Norwid a chrześcijaństwo* (117-138). Lublin: TN KUL.
- Dziwisz, S. i in. (red.), (1991). *Bogu dziękujcie, ducha nie gości! Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Jan Paweł II (1978). *Homilia, Nowy Targ, 8.06.1979*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790608_polonia-nowy-targ.html [08.09.2022].
- Jan Paweł II (1979). *Discorso del Santo Padre Giovanni Paolo II, Aeroporto di Okęcie, 2.06.1979*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1979/june/documents/hf_jp-ii_spe_19790602_polonia-varsavia-okecie-arrival.html [08.09.2022].
- Jan Paweł II (1980). *Homélie. Lisieux, 2 juin 1980*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/homilies/1980/documents/hf_jp-ii_hom_19800602_lisieux-francia.html [12.01.2024].
- Jan Paweł II (1981). Encyklika *Laborem exercens*.
- Jan Paweł II (1983). Homilia podczas uroczystej jubileuszowej Mszy Świętej. Częstochowa, 19.06.1983. W: A. Szafrąńska (red.), *Pokój Tobie Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, 16-23 VI 1983* (143-147). Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Jan Paweł II (1983). Homilia podczas uroczystej Mszy Świętej na hipodromie wrocławskim, 21.06.1983. W: A. Szafrąńska (red.), *Pokój Tobie Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, 16-23 VI 1983* (219-226). Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Jan Paweł II (1987). Przemówienie do młodzieży. Westerplatte, 12.06. 1987. W: M. Nowaczyńska, D. Strzałko (red.), *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski* (118-126). Poznań-Warszawa: Pallotinum.
- Jan Paweł II (1987). Przemówienie do przedstawicieli środowisk twórczych w kościele św. Krzyża w Warszawie, 13.06.1983. W: M. Nowaczyńska, D. Strzałko (red.), *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski* (173-180). Poznań-Warszawa: Pallotinum.
- Jan Paweł II (1991). Jesteście pogłębioną świadomością, intelektem, twórczą perspektywą narodu, jesteście tego narodu miłośnikami, Warszawa 8.06.1991. W: S. Dziwisz i in. (red.), *Bogu dziękujcie, ducha nie gości! Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce* (249-255). Watykan: Libreria Editrice Vaticana.

- Jan Paweł II (1991). Słowo ludzkie narzędziem prawdy. Homilia wygłoszona 6.06.1991, Olsztyn. W: S. Dziwisz i in. (red.), *Bogu dziękujcie, ducha nie gascie! Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce (158-169)*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Jan Paweł II (1998). Encyklika *Fides et ratio*.
- Jan Paweł II (1999). List do osób w podeszłym wieku.
- Jan Paweł II (2005). *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego* (red. A. Dobak). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Jan Paweł II. *Via Crucis Colosseo Venerdì Santo, 21 aprile 2000, meditazioni e preghiere del Santo Padre, Via Crucis: preghiera iniziale*. Pobrano z: www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/2000/apr-jun/documents/hf_jp-ii_spe_20000421_via-crucis.html [08.09.2022].
- Jan Paweł II. *Audiencja papieska dla przedstawicieli Instytutu Dziedzictwa Narodowego, 1 lipca 2001, Rzym*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2001/july/documents/hf_jp-ii_spe_20010701_norwid.html [25.08.2022].
- Jan Paweł II. *Homilia. Częstochowa 6.06.1979. Pellegrinaggio Apostolico in Polonia: 6 giugno 1979, Santa Messa per gli operai di Jasna Gora*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790606_polonia-jasna-gora-operai.html [08.09.2022].
- Jan Paweł II. *List do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych «epifanii» piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej, 4.04.1999*. Pobrano z: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/letters/1999/documents/hf_jp-ii_let_23041999_artists.html [08.09.2022].
- Kadyjewska, A. (2002). „Ten, który jest wszystko, jest wszędzie”. O Bogu w pismach Cypriana Norwida. W: J. Fert, P. Chlebowski (red.), *Norwid a chrześcijaństwo (403-420)*. Lublin: TN KUL.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994). Poznań: Pallottinum (= KKK).
- Kudyba, W. (2000). „Aby mowę chrześcijańską odtworzyć na nowo”. Norwida mówienie o Bogu, Lublin: TN KUL.
- Norwid chrześcijanin. Jan Paweł II w kulturze wskazuje na Norwida*. Pobrano z: <https://www.cypriannorwid.pl/desk/nawiazania.php> [25.08.2022].
- Norwid, C. (1968). *Pisma wybrane*, t. 1-4, (red. J. Gomulicki). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Salij, J. (2002). Problem męczeństwa u Norwida. W: J. Fert, P. Chlebowski (red), *Norwid a chrześcijaństwo* (31-51). Lublin: TN KUL.
- Sobór Watykański II (1968). *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań: Pallottinum [Skróty: DK – Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*; DWR – Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*; KDK – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*; KK – Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*; KL – Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*].
- Stróżewski, W. (2002). Filozofia człowieka w „Vade-mecum” Cypriana Norwida. W: J. Fert, P. Chlebowski (red.), *Norwid a chrześcijaństwo* (9-30). Lublin: TN KUL.
- Szafrańska, A. (red.), (1983). *Pokój Tobie Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, 16-23 VI 1983*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Szymik, J. (1992-1993). Relacja „teologia – literatura piękna” we współczesnej refleksji metodologicznej. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 25/26, 171-177.
- Wolicka, E. (2002). „Przymierza łuk” – o sztuce w pismach Cypriana Norwida. W: J. Fert, P. Chlebowski (red), *Norwid a chrześcijaństwo* (67-101). Lublin: TN KUL.